

### **Ewangelia (Mk 3, 7-12)**

*Jezus oddalił się ze swymi uczniami w stronę jeziora. A przyszło za Nim wielkie mnóstwo ludzi z Galilei. Także z Judei, z Jerozolimy, z Idumei i Zajordania oraz z okolic Tyru i Sydonu szło do Niego mnóstwo wielkie na wieść o tym, jak wiele działał. Toteż polecił swym uczniom, żeby łódka była dla Niego stale w pogotowiu ze względu na tłum, aby na Niego nie napierano. Wielu bowiem uzdrowił i wskutek tego wszyscy, którzy mieli jakieś choroby, cisnęli się do Niego, aby Go dotknąć. Nawet duchy nieczyste, na Jego widok, padały przed Nim i wołały: „Ty jesteś Syn Boży”. Lecz On surowo im zabraniał, żeby Go nie ujawniały.*

### **Modlitwa przygotowawcza**

Prosić Boga, Pana naszego, aby wszystkie moje zamiary, decyzje i czyny były skierowane w sposób czysty do służby i chwały Jego Boskiego majestatu.

### **Wyobrażenie miejsca**

Wyobraź sobie jezioro, a nad nim wielkie tłumy ludzi, które napierają na Jezusa.

### **Prośba o owoc medytacji**

Prosić Jezusa Chrystusa, aby dał mi pragnienie, żebym zawsze chciał być blisko Niego.

### **Puncta**

1. Wielu ludzi przyszło do Jezusa i to naprawdę z daleka. Ludzie przychodzili do Jezusa na wieść o Jego wielkich czynach. W tych ludziach było pragnienie, aby się Go dotknąć. Jezus również dzisiaj pragnie dokonywać wielkich czynów. Czy ja chcę się dotknąć Jezusa? Czy to warto pokonywać różne trudności w moim życiu, aby się zbliżyć do Jezusa? Co osiągnę, dzięki zbliżeniu się do Jezusa?
2. Widzimy Jezusa, który oddalał się ze swoimi uczniami w stronę jeziora galilejskiego. On odchodzi, podczas gdy tłumy postępują za Nim. Gdy dotrze do jeziora, poleci uczniom, „żeby łódka była dla Niego stale w pogotowiu ze względu na tłum, aby się na Niego nie tłoczyli”. Jezus zdaje się trzymać dystans, jakby nie chciał, żeby się Go dotykali. Nie wiemy czy tłum idący za Jezusem chciał się Go dotknąć z wiarą, czy może ufał, że po wykonaniu jakiegoś gestu uzdrowienie nastąpi automatycznie wręcz magicznie. Czy wierzę, że zbliżenie się do Jezusa to łaska, o którą trzeba mi pokornie prosić? Czy pojawiają się w moim życiu momenty, że w momencie, gdy odprawisz jakieś konkretne nabożeństwo lub odmówisz konkretną modlitwę to tylko wtedy spłynie na mnie łaska.
3. *„Nawet duchy nieczyste, na Jego widok, padały przed Nim (...) Lecz On surowo im zabraniał, żeby Go nie ujawniały.”* Jezusowi zależy na tym, by pozostać w ukryciu. Jezus zabrania złym duchom, by go ujawniały, bo jeszcze nie nadszedł czas, bo to jeszcze nie tutaj i nie w ten sposób chce się ujawnić. Katechizm nas uczy, że „nawet jeśli człowiek może zapomnieć o Bogu lub Go odrzucić, to Bóg nie przestaje wzywać człowieka, aby Go szukał, a dzięki temu znalazł życie i szczęście. Takie szukanie wymaga od człowieka całego wysiłku jego rozumu, prawości woli, ‘szczerego serca’, a także świadectwa innych, którzy uczyliby go szukania Boga” (KKK 30). Czy podejmuję ten wysiłek umysłu, woli, serca, wysiłek całego ciała, aby szukać Boga? Czy ufam Mu jednocześnie, że to On wybiera właściwy czas, miejsce i sposób objawienia się mi? Czy proszę Boga, aby On się mi objawił?

### **Rozmowa końcowa:**

Porozmawiaj z Jezusem jak z przyjacielem na temat swoich myśli. Postaraj się nazwać słowami doświadczenia i odczucia, które Ci towarzyszyły podczas tej medytacji. Podziękuj za nie.

Ojciec Nasz...